

# Agnieszka Bielak

---

## Kobieta jako więzień konwencji : kształtowanie etosu życiowego wobec współczesnych uwarunkowań i stereotypów

---

Acta Humana nr 6, 103-117

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mgr Agnieszka Bielak

Uniwersytet Preszowski

e-mail: a\_bielak@onet.pl

## Kobieta jako więzień konwencji. Kształtowanie etosu życiowego wobec współczesnych uwarunkowań i stereotypów

### Wprowadzenie

Badania nad płcią kulturową, czyli *gender studies*<sup>1</sup>, wyrastają z przekonania, że dyskurs publiczny – obejmujący szeroko pojmowaną kulturę, naukę i sztukę – wykreowali w znacznym stopniu mężczyźni, narzucając pewne oczekiwania wobec kobiecości. Ideał kobiety został stworzony przez androcentryczną kulturę<sup>2</sup>, w której jest ona postrzegana jako istota piękna, stworzona do rodzenia i wychowywania dzieci, co z kolei nakłada na nią kolejne obowiązki. „Mężczyzn nie obowiązuje ładne oblicze, kobiety zaś muszą wyróżniać się urodą, aby wzbudzić

---

<sup>1</sup> Badania nad *gender studies* w ostatnich latach zaowocowały licznymi opracowaniami, które wyrosły na gruncie różnych dyscyplin humanistycznych i nauk społecznych, m.in. psychologii, socjologii, lingwistyki czy kulturoznawstwa. Nie sposób przywołać bogactwa całej literatury poświęconej tej problematyce, dlatego sygnalizuję kilka prac, w których można znaleźć poszerzoną bibliografię: *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, red. M. Rudaś-Grodzka [et al.], Warszawa 2014; *Gender – queer – edukacja 2. W stronę praktyki*, red. B. Skowronek, Kraków 2011; M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin 2005; *O płci, ciele i seksualności w kulturze i historii*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, Lublin 2014; *Oblicza płci. Język – Kultura – Edukacja*, red. M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, Lublin 2012; *Oblicza płci. Literatura*, red. M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, Lublin 2012; Ł. Połatyński, N. Żytkiewicz, *Równe traktowanie w życiu społecznym. Wybrane zagadnienia prawa europejskiego i polskiego*, Kraków 2008; A. Rejter, *Płeć – język – kultura*, Katowice 2013; *O płci, ciele i seksualności w języku i mediach*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, Lublin 2014; *Humanistyka i płeć. Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, red. J. Miluska, E. Pakszys, Poznań 1995.

<sup>2</sup> M. Zielińska, *Współczesne modele kobiecości. Perspektywa feministyczna*, [w:] *Sztuka relacji międzyludzkich. Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. J. Augustyn SJ, Kraków 2014, s. 125.

zainteresowanie płci przeciwnej”<sup>3</sup>. Stereotypowo powinna ona dbać o innych, przy czym musi także znaleźć czas na dbanie o siebie, tak by dostosować się do kanonów piękna i stawianych przed nią wymogów zewnętrznych<sup>4</sup>.

Jak wobec tak silnie istniejących uwarunkowań i stereotypów kobieta może ukształtować swój życiowy etos? Można postawić tezę, że o jakości kształtowania etosu kobiecego, wolnego od konwencji społecznych, będzie decydowała przestrzeń rozwoju, to znaczy autonomia zewnętrzna (wolność od nacisków), oraz autonomia wewnętrzna, czyli zdolność kierowania swoim życiem na podstawie rozwoju zdolności poznawczych i woliwnych.

### Uwarunkowania i stereotypy ograniczające swobodę działania kobiet

Termin „stereotyp”<sup>5</sup> jest używany w wielu dyscyplinach naukowych, mediach i języku potocznym. W *Słowniku wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* Władysława Kopalińskiego czytamy, że jest to „szablon, uproszczony, tradycyjny, zawierający irracjonalny obraz rzeczy, osób, instytucji”<sup>6</sup>.

Współcześnie w psychologii oznacza on zbytnio uproszczone i sztywne pojęcia o zbiorowiskach ludzi, w których wszystkim osobom jest przypisywana tzw. charakterystyka grupowa, a pomija się ich indywidualną niepowtarzalność. Różnorodność i złożoność są redukowane do kilku kategorii<sup>7</sup>. Podobnie rzecz ma się ze stereotypami płci. Są to uproszczone sądy i koncepcje zachowań kobiet oraz mężczyzn, podzielane przez społeczeństwo, które wynikają z procesu wzrastania i socjalizacji w określonej społeczności<sup>8</sup>. Szerokie rozpowszechnienie stereotypów w życiu społecznym powoduje, że im ulegamy:

Niewielu już ludzi publicznie mówi, że kobieta nie powinna pracować zawodowo, a jedynym dla niej miejscem jest dom i kuchnia, lub o tym, że mężczyzna nie potrafi zaopiekować się niemowlęciem! Dlaczego zatem czujemy się tak nieswojo, gdy znajomi

---

<sup>3</sup> M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, op. cit., s. 91.

<sup>4</sup> M. Środa, *Kobiety i władza*, Warszawa 2012, s. 32–33.

<sup>5</sup> Zob. J. Bartmiński, J. Panasiuk, *Stereotypy językowe*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2012, s. 371–396; J. Bartmiński, *Stereotyp jako przedmiot badań lingwistyki*, [w:] Idem, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin 2007, s. 57–71; A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie*, Warszawa 1981; Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Wrocław 1997; I. Kurcz, *Zmienność i nieuchronność stereotypów*, Warszawa 1994.

<sup>6</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 1999, s. 472–473.

<sup>7</sup> E. Mandal, *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, Katowice 2004, s. 13.

<sup>8</sup> Ibidem.

zamiast interesować się przedmiotem naszych studiów, czy pracą zawodową, uparcie pytają, czy „kogoś mamy”? Dlaczego chwalą nas za piękny ubiór, kulinarny talent i zadbane dzieci, a nikt nie pyta o postępy w pracy naukowej, nawet jeśli wiadomo, że robimy doktorat? Co myślimy w sytuacji, gdy po wygłoszeniu referatu rozmawiamy z profesorem, chcąc usłyszeć jego opinię o naszych tezach, a on powiada: „Słyszałem pani wystąpienie, pięknie pani wyglądała”!<sup>9</sup>.

Warto zauważyć, że od wieków wizerunek kobiety idealnej jest bardzo do siebie zbliżony. Mężczyźni od zawsze oczekiwali piękna, wierności, troskliwości oraz tego, by kobieta była seksowna i płodna<sup>10</sup>. Jeśli kobieta wyróżnia się cechami męskimi, to było i wciąż jest odbierane negatywnie. „Zmężczyźniała kobieta”, „babochłop” – to przykładowe określenia, które świadczą o nieprzychylnym sposobie wyrażania się o płci żeńskiej<sup>11</sup>. Podobnie – jak zauważa Anna Pajdzińska – powiedzieć o mężczyźnie „baba”, to przypisać mu tchórzostwo, nieśmiałość, słabość charakteru, co w języku też ma swój odpowiednik w postaci słowa „zniewieścić”<sup>12</sup>.

Współcześnie realia życiowe uległy istotnym zmianom, jednak ideały kobiecości i męskości wciąż są określane przez tradycyjne wzorce<sup>13</sup>. Wiele problemów (czy to rodzinnych, czy zawodowych) powoduje utrwalanie i podtrzymywanie w społeczeństwie sądów na temat obu płci<sup>14</sup>. Stereotypy są często stosowaną bronią przeciwko kobietom. Wciąż utrwalanym przeświadczeniem jest mówienie, że kobieta zajmująca się domem i dzieckiem nie będzie miała czasu na pracę, a zatem będzie gorszym i mniej twórczym pracownikiem. Z kolei te kobiety, które bronią swego zdania i walczą – tracą swoją kobiecość. Najbardziej pożądanym obrazem kobiety kobiecej – pięknej i ponętnej, przykładnej żony i matki. Kobiety w innych rolach bywają nazywane męskimi, bo posiadają „męski umysł”, „męską karierę” czy „męską przebojowość”<sup>15</sup>. Kobieta musi wobec tego udowodnić, że sprawdzi się w roli innej niż ta, którą dla niej przewidziano<sup>16</sup>.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>10</sup> M. Środa, op. cit., s. 44.

<sup>11</sup> S. Walczewska, *Damy, rycerze i feministki*, Kraków 2000, s. 92.

<sup>12</sup> A. Pajdzińska, *Kobieta najlepszym przyjacielem człowieka (przyczynek do językowego obrazu świata)*, [w:] *Studia z historii języka polskiego i stylistyki historycznej*, red. C. Kosyl, Lublin 2001, s. 151–159.

<sup>13</sup> Por. M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Językowy obraz kobiet w polskiej refleksji językoznawczej*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 2004, nr 39, s. 111–133; M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Obraz kobiety w słownictwie, frazeologii i przysłowiacz*, [w:] *Encyklopedia gender. Pleć w kulturze*, op. cit., s. 365–365.

<sup>14</sup> E. Mandal, *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, op. cit. s. 10.

<sup>15</sup> „Męska decyzja”, „męski czyn” – por. A. Pajdzińska, op. cit., s. 151.

<sup>16</sup> K. Dunin, *Karoca z dyni*, Warszawa 2000, s. 23–24.

Stereotypy są kształtowane od najmłodszych lat zarówno przez wychowanie, jak i proces edukacji. System nauczania powinien przekazywać uczniom i uczennicom, oprócz wiedzy, również pewne postawy życiowe i społeczne. Niestety, w przekazie tym istnieje wiele dyskryminacyjnych treści, które w sposób nieprawdziwy różnicują umiejętności obu płci, począwszy od szkoły podstawowej<sup>17</sup>. W podręcznikach szkolnych często role pełnione przez dziewczynki mają charakter podrzędny, usługowy, a nawet prymitywny. Maria M. Pawłowska zauważa, że ze szkolnych podręczników wyłania się przekaz, w którym dziewczynki zadają głupie pytania, sprzątają, a z komputera korzystają tylko po to, by kupić sobie coś w sklepie internetowym<sup>18</sup>. Małgorzata Karwatowska i Jolanta Szpyra-Kozłowska w monografii *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim* w uwagach końcowych podkreślają: „[...] obszar, w którym dostrzegamy pilną potrzebę zmian, to podręczniki szkolne, w których należy w większym niż dotąd stopniu uwzględnić żeńskie adresatki, a nie tylko męskich adresatów, zarówno w ich treści, jak i formie”<sup>19</sup>.

Pierwsze wzorce zachowań kształtowane są już w rodzinie – podstawowej jednostce socjalizacyjnej. Wielu rodziców w wychowaniu dziewczynki powieliła stereotypy, które w nich utrwaliło i od początku ukierunkowuje ją tak, aby stała się uległa, kompromisowa, powabna i opiekuńcza. „Nie krzycz”, „nie bij się z chłopcami”, „bądź grzeczna”, „dziewczynka nie może być brudna”, „dbaj o siebie”, „pamiętaj, że jesteś damą” – to tylko niektóre sformułowania, które słyszą od swoich rodziców<sup>20</sup>. Nawet dziecięce zabawki dzielą się na „dziewczęce” i „chłopięce”. Z badań wynika, że rodzice – oprócz kupowania dzieciom stereotypowych zabawek – również potępiają (mniej lub bardziej otwarcie) korzystanie z tych, które są „nieodpowiednie płciowo”. Dzieci także (w szczególności chłopcy, gdy są świadomi, że zabawki przypisuje się do konkretnej płci) szybko zaczynają ich unikać<sup>21</sup>.

Oprócz stereotypów kształtowanych i utrwalanych w procesie wychowawczym i edukacyjnym istnieją w społeczeństwie neuroseksistowskie stereotypy, które traktują o różnicach intelektualnych pomiędzy kobietami i mężczyznami. „Kobiety są bardziej empatyczne, mężczyźni są z natury lepszymi przywódcami” – to tylko jeden z przykładów. Takie przeświadczenia powodują, że kobiety wciąż zajmują gorzej płatne i mniej prestiżowe stanowiska. Jedna trzecia pracodawców

<sup>17</sup> M.M. Pawłowska, *Kobiety i męskie mózgi – czyli neuroseksizm w akcji i jego społeczne konsekwencje*, [w:] *Gender. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. Zespół Krytyki Politycznej, Warszawa 2014, s. 121.

<sup>18</sup> M. Środa, op. cit., s. 36.

<sup>19</sup> M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, op. cit., s. 282.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 34–35.

<sup>21</sup> M.M. Pawłowska, op. cit., s. 125.

wolałaby na stanowisko dyrektora zatrudnić mężczyznę, a jedynie sześć procent – kobietę<sup>22</sup>. Nawet jeśli kobiecie uda się zająć wysoką pozycję w hierarchii społecznej, która jest zdominowana przez mężczyzn, to jednak nie oznacza to równego wynagrodzenia. Dyrektorka zarabia niespełna siedemdziesiąt trzy procent tego, co dyrektor, czyli osoba będąca na tym samym stanowisku<sup>23</sup>.

W polskiej kulturze<sup>24</sup> „kobieta” i „kariera” to nie jest oczywista para. Już same leksemy: „polityczka”, „premierka”, „ministerka” w języku polskim nie są powszechnie uznawane za poprawne<sup>25</sup>. Nawet kobiety, które odniosły zawodowy sukces, niechętnie używają takich sformułowań. I choć czasem istnieją żeńskie odmiany niektórych zawodów, to nazwy te w odczuciu wielu osób odbierają im nieco powagi. Tam, gdzie występują pieniądze i prestiż kobiecość wciąż bywa źle postrzegana. Problem ten nie istnieje w przypadku tych zawodów, w których cechy przypisywane kobietom są w pewnym stopniu istotą wykonywanej pracy. Dlatego mamy do czynienia z aktorkami, tancerkami, modelkami<sup>26</sup>, a nazwy te nie budzą zastrzeżeń.

Przeświadczenia o tym, że kobiety są bardziej empatyczne i emocjonalne, mają mniej ścisłe umysły, są gorsze z matematyki i tak dalej, oznaczają, że są one predystynowane do prac opiekuńczych, związanych z dziećmi, niewymagających ścisłego myślenia, podejmowania trudnych decyzji i zarządzania zespołem<sup>27</sup>.

Listę stereotypowych cech charakterystycznych dla obu płci ułożyła Karen Hausen. Badaczka na podstawie analizy literatury z ostatnich trzydziestu lat dostrzegła, że mężczyzna jest przedstawiany jako aktywny, samodzielny, skuteczny, dzielny, stały, energiczny, racjonalny, rozsądny, potrafiący oceniać i abstrahować. Kobieta natomiast jest pasywna, zależna, łagodna, skromna, chwiejna, słaba, uczu-

---

<sup>22</sup> „Biuletyn Obserwatorium Regionalnych Rynków Pracy KPP” 2009, nr 10, s. 8.

<sup>23</sup> M.M. Pawłowska, op. cit., s. 126–127.

<sup>24</sup> *Co to znaczy być kobietą w Polsce*, red. A. Titkow, H. Domański, Warszawa 1995.

<sup>25</sup> Zagadnienie relacji płci i języka było wielokrotnie podejmowane w polskiej literaturze przedmiotu, dlatego nie będę szerzej rozwijała tego wątku i odwołam się do wybranych opracowań: M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, op. cit.; M. Nowosad-Bakalarczyk, *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 2009; K. Handke, *Język a determinanty płci*, [w:] *Język a kultura*, t. 9: *Płeć w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz, K. Handke, Wrocław 1994, s. 15–29; M. Peisert, „On” i „ona” we współczesnej polszczyźnie potocznej, [w:] *Język a kultura*, t. 9: *Płeć w języku i kulturze*, op. cit., s. 97–108; Z. Kloch, *Język i płeć: różne podejścia badawcze*, „Pamiętnik Literacki” 2000, z. 1, s. 141–160.

<sup>26</sup> A. Graff, *Świat bez kobiet*, Warszawa 2001, s. 35–36.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 127.

ciowa, wrażliwa, receptywna, wstydliva i intuicyjna. Na podstawie tych cech można stwierdzić, że męskość do kobiecości ma się tak, jak aktywność do bierności<sup>28</sup>.

### Konwencja zachowań – analiza etyczna

Eugenia Mandal wyróżniła kilka poziomów funkcjonowania stereotypów związanych z płcią: stereotypy cech psychicznych, stereotypy cech fizycznych, stereotypy ról związanych z płcią oraz stereotypy dotyczące zawodów<sup>29</sup>. Od kobiety oczekuje się takich cech psychicznych, jak: wrażliwość, opiekuńczość i uległość, a także wyróżniania się cechami fizycznymi związanymi z wyglądem, sposobem poruszania się i barwą głosu<sup>30</sup>. Te komponenty generują pozostałe stereotypy związane z przypisywanymi rolami pełnionymi w społeczeństwie oraz zawodami.

Magdalena Środa zwraca uwagę na to, że „przeznaczeniem kobiety jest być towarzyszką życia mężczyzny i matką”<sup>31</sup>. Kobieta podlega licznym wymaganiom i ograniczeniom wynikającym z konwencji zachowań silnie utrwalonych w kulturze. Wśród najważniejszych stereotypów należy wymienić rolę matki, gospodyni domowej, utrzymanki czy gorszego pracownika.

Stereotyp matki jest najsilniej utrwalony w społeczeństwie i polega na podtrzymywaniu przeświadczenia, że podstawową misją kobiety jest macierzyństwo. Podtrzymują go nie tylko mężczyźni, ale także same kobiety, zwłaszcza te, które już zostały matkami<sup>32</sup>. Społeczeństwo przez moralność w formie nacisku<sup>33</sup> wymusza na kobietach takie działanie, by ten model realizować. Stereotyp gospodyni domowej z jednej strony wyznacza przestrzeń życiową dla kobiety (dom), a z drugiej ją w niej zamyka. Ograniczanie przestrzeni, w której mogłaby się realizować, wyłącznie do domu, czyni kobietę zakładnikiem ogniska domowego. Natomiast stereotyp utrzymanki powoduje, że kobieta powinna pozwoić całkowicie uzależnić się od mężczyzny, a małżeństwo ma być między innymi instytucją do tego służącą<sup>34</sup>. Z powyższymi stereotypami coraz częściej kobiety podejmują skuteczną walkę, jednak stereotyp kobiety jako gorszego pracownika wciąż jest silnie

---

<sup>28</sup> M. Środa, op. cit., s. 42.

<sup>29</sup> E. Mandal, *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, op. cit., s. 15.

<sup>30</sup> Eadem, *Stereotypy kobiecości i męskości – pomoc czy przeszkoda?*, [w:] *Pułapki (p)nowoczesności. Rodzina, płć i role społeczne w oglądzie socjologicznym*, red. A. Barabasza, K. Piątek, Bielsko-Biała 2009, s. 34.

<sup>31</sup> M. Środa, op. cit., s. 45.

<sup>32</sup> S. de Beauvoir, *Druga płć*, przeł. G. Mycielska, M. Leśniewska, Warszawa 2014, s. 566–613.

<sup>33</sup> G. Grzybek, *Etos życia. Wychowanie do małżeństwa w założeniach etyki rozwoju*, Rzeszów 2014, s. 71–72, 84.

<sup>34</sup> S. de Beauvoir, op. cit., s. 481.

podtrzymywany. Bycie matką i gospodynią domową staje się bowiem zajęciem pełnoetatowym<sup>35</sup>, w którym nie ma miejsca na podjęcie innego rodzaju pracy.

Podstawowymi dokumentami, które mogą służyć analizie etycznej konwencji zachowań są *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*<sup>36</sup> oraz *Europejska Karta Społeczna*<sup>37</sup>. Stanowią one ważną regulację prawną gwarantującą równouprawnienie kobiet i mężczyzn. Już we wstępie do *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* czytamy: „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw”<sup>38</sup>.

Odwołując się do autorskiej teorii etyki rozwoju Grzegorza Grzybka, można za badaczem powiedzieć:

[...] wartościowość człowieka wynika z jego osobowego wymiaru bytowania. Godność osoby ludzkiej, z uwagi na jej duchowe aspiracje i możliwości realizacji wartości ponadczasowych, nie może być podporządkowana materialnemu dobru społeczności. Ponadto godność osoby ludzkiej stanowi podstawę słusznych roszczeń wobec społeczności w zakresie poszanowania jej prawa do samostanowienia i rozwoju<sup>39</sup>.

Godność człowieka wyznacza obiektywny charakter jego praw i zadania rozwojowe. Stanowi także podstawę do okazywania szacunku. Autor wyróżnia dwa aspekty: godność osobową, która ma charakter niezbywalny i jest właściwa każdemu człowiekowi, oraz godność osobowościową, będącą wynikiem pracy i wysiłku człowieka, a zarazem wiążącą się z rozwojem osobowości etycznej<sup>40</sup>. Za G. Grzybkim osobowość etyczną traktuję jako „stan rozwoju władz poznawczych i wolitywnych człowieka, który pozwala w sposób trwały dążyć do własnej doskonałości moralnej”<sup>41</sup>.

Artykuł dwudziesty trzeci *Powszechnej Deklaracji* głosi: „Każdy człowiek ma prawo do pracy, do swobodnego wyboru pracy, do odpowiednich i zadowalających warunków pracy oraz do ochrony przed bezrobociem. [...] Każdy człowiek, bez względu na jakiegokolwiek różnice, ma prawo do równej płacy za równą pracę”<sup>42</sup>. Podobnie jest w *Europejskiej Karcie Społecznej*, w której znajduje się dokładny zapis na ten temat, zawarty w części pierwszej: „Wszyscy pracownicy mają prawo do równych szans i do równego traktowania w zatrudnieniu i wykonywaniu

---

<sup>35</sup> B. Friedan, *Mistyka kobiecości*, przeł. A. Grzybek, Warszawa 2013, s. 314–342.

<sup>36</sup> *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948)*, [w:] J. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 499–503.

<sup>37</sup> *Europejska Karta Społeczna (1961–1996)*, [w:] ibidem, s. 528–542.

<sup>38</sup> *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948)*, op. cit., s. 500.

<sup>39</sup> G. Grzybek, *Etyka rozwoju a wychowanie*, Rzeszów 2010, s. 44–45.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 45.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>42</sup> *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948)*, op. cit., s. 502.



zawodu, bez dyskryminacji ze względu na płeć<sup>43</sup>. Niestety, kobiety nadal często bywają dyskryminowane w kwestii dostępu do wybranych zawodów (szczególnie na stanowiskach kierowniczych). Pracodawcy preferują pracowników mężczyzn i ustalają niższe wynagrodzenia dla kobiet już na samym starcie kariery zawodowej<sup>44</sup>. Jest to odwrotność tego, co mają gwarantować wymienione dokumenty.

Chociaż w nowoczesnych społeczeństwach sytuacja zawodowa kobiet stopniowo ulega poprawie, to analizy i badania naukowe wciąż pokazują, że należy podejmować jeszcze wiele starań, aby doprowadzić do wyrównania możliwości płci w obszarze pracy zawodowej<sup>45</sup>.

Kobiety mają prawo godzić role macierzyńskie i zawodowe, co również gwarantuje *Europejska Karta Społeczna* w artykułach zatytułowanych: „Prawo pracownic do ochrony (macierzyństwa)” i „Prawo pracowników mających obowiązki rodzinne do równości szans i do równego traktowania”<sup>46</sup>. Pomimo tego, że jest to prawnie zabronione zdarza się, że kobietom na rozmowach kwalifikacyjnych zadaje się pytania na temat stanu cywilnego, liczby i wieku dzieci czy planów prokreacyjnych. Pracodawców interesuje to, czy kobieta planuje mieć dzieci, a jeśli je posiada, to dopytują np. o to, kto będzie się nimi opiekował podczas choroby. Te pytania o wiele rzadziej słyszy mężczyzna. Fakt ten może wynikać z głęboko zakorzenionych stereotypów, w których kobiety są kojarzone ze sferą prywatną i tradycyjnymi „powinnościami”<sup>47</sup>.

O równości traktowania mężczyzn i kobiet traktuje również dokument uchwalony na forum Unii Europejskiej, tj. *Karta Socjalna Wspólnoty Europejskiej* (1989)<sup>48</sup>. Możemy w niej przeczytać:

[...] należy zagwarantować równe traktowanie mężczyzn i kobiet. Należy w dalszym ciągu poszerzać równość szans mężczyzn i kobiet. W tym celu należy wzmocnić tam, gdzie jest to konieczne, wszelkie środki gwarantujące realizację równości mężczyzn i kobiet, przede wszystkim w dziedzinie dostępu do zatrudnienia, wynagrodzenia za pracę, ochrony socjalnej, kształcenia ogólnego i zawodowego, jak również awansu zawodowego. Należy również wzmocnić przedsięwzięcia stwarzające mężczyznom i kobietom możliwości lepszej harmonizacji obowiązków zawodowych i rodzinnych<sup>49</sup>.

<sup>43</sup> *Europejska Karta Społeczna (1961–1996)*, op. cit., s. 529.

<sup>44</sup> E. Mandal, *Kobiety i mężczyźni a praca zawodowa*, [w:] *W kręgu gender*, red. E. Mandal, Katowice 2007, s. 81.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 79.

<sup>46</sup> *Europejska Karta Społeczna (1961–1996)*, op. cit., s. 533, 540.

<sup>47</sup> B. Budrowska, „Męskie”, „kobiece”: *między stereotypem a rzeczywistością*, [w:] *Problematyka kobieca – konteksty*, red. M. Jeziński, M. Nowak-Paralusz, Toruń 2013, s. 252.

<sup>48</sup> *Karta Socjalna Wspólnoty Europejskiej (1989)*, [w:] J. Auleytner, op. cit., s. 569–573.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 571.

Unia Europejska proponuje pewne rozwiązania i działania, które mają służyć wyrównaniu dysproporcji między kobietami i mężczyznami. Podejmowane kroki są zgodne z przyjętą strategią *gender mainstreaming*, której celem jest włączenie do głównego nurtu działań politycznych perspektywy równości płci<sup>50</sup>.

Wymienione dokumenty jednoznacznie wskazują, że kobieta nie może być więźniem konwencji czy stereotypów. Powinna rozwijać swoją osobowość etyczną w taki sposób, który będzie dawał jej satysfakcję oraz decydować, jakie role chce pełnić. Ma także prawo łączyć rolę matki z pracą zawodową. Tak jak mężczyźni, kobiety mają prawo do rozwoju, co gwarantują wymienione powyżej dokumenty.

Kobiety nadal wykonują więcej prac domowych i są bardziej niż mężczyźni obciążone obowiązkami związanymi z wychowywaniem dzieci<sup>51</sup>, co nie znaczy, że należy „zamknąć” je wyłącznie w przestrzeni domu, przypisując im jedynie tradycyjne role matki, gospodyni domowej i utrzymanki mężczyzny.

Badania wskazują, że aktywność zawodowa kobiet przynosi więcej korzyści niż strat, również w życiu rodzinnym. Kobiety, które pracują, mają wyższe poczucie kompetencji, a tym samym sensu życia. Praca sprawia, że stają się bardziej asertywne. Na uwagę zasługuje fakt, że kobiety będące aktywne zawodowo spędzają więcej czasu ze swoimi dziećmi niż typowe gospodynie domowe<sup>52</sup>.

### **Etos życiowy kobiet a możliwości jego realizacji**

Jedna z definicji etosu mówi, że jest to „styl, sposób życia, postawa danej grupy społecznej wyróżniona z uwagi na całokształt wyznawanych i realizowanych w praktyce wartości, szczególnie moralnych i obyczajowych”<sup>53</sup>. Etos życiowy to wzór postępowania i wartościowania, inaczej mówiąc – to swoisty sposób bycia, na który niewątpliwie wpływają moralność i etyka. Każdy człowiek powinien poszukiwać własnego etosu, odpowiedniego do wyzwań czy nowych sytuacji, przed którymi staje<sup>54</sup>.

Role genderowe trwale łączą kobiecość z konkretnymi predyspozycjami i zadaniami. Kobietom są przypisywane obowiązki opiekuńcze, macierzyństwo, zajęcia

---

<sup>50</sup> M. Lesińska-Staszczuk, *Wdrażanie polityki niedyskryminacyjnej płci – unijne programy na rzecz równości kobiet i mężczyzn*, [w:] *Feminizm*, red. M. Marczevska-Rytko, D. Maj, M. Pomarański, Lublin 2015, s. 77.

<sup>51</sup> E. Mandal, *Kobiety i mężczyźni a praca zawodowa*, op. cit., s. 80.

<sup>52</sup> M. Błażek, A. Chryc-Gawrychowska, M. Kaźmierczak, *Samorealizacja czy relacja? Koncentracja na różnych sferach życia a poczucie sensu życia i spełnienia*, [w:] *Kobiecość w obliczu zmian – studia interdyscyplinarne*, red. A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2009, s. 77.

<sup>53</sup> *Mały słownik etyczny*, red. S. Jedynek, Bydgoszcz 1999, s. 71.

<sup>54</sup> G. Grzybek, *Etos życia. Wychowanie do małżeństwa w założeniach etyki rozwoju*, op. cit., s. 72.

domowe i wrodzona skłonność do nich oraz określony „terror piękna”, który narzuca wzór odpowiedniego i pożądanego wyglądu. Inaczej mówiąc, kobiety powinny być piękne, cechować się opiekuńczością i być dobrymi pracownicami. Powoduje to konflikt wewnętrzny, gdyż z jednej strony kobiety chcą założyć rodzinę, mieć dzieci i jest to ich realnym pragnieniem (a czasem może być odbierane jako wynik patriarchalnej kultury), a z drugiej obawiają się zależności, np. od męża<sup>55</sup>.

Mimo że kobiety w większości krajów uzyskały równouprawnienie (posiadają prawo głosu, możliwość edukacji, mogą kontrolować własną płodność itp.), to nie mogą w pełni cieszyć się wolnością i zdobytymi uprawnieniami. Często obsesyjnie martwią się swoim wyglądem, stosują rygorystyczne diety, wydają mnóstwo pieniędzy na kosmetyki i operacje plastyczne, a i tak w porównaniu z kobietami ukazywanymi w mediach czują się nieatrakcyjne. Z kolei, paradoksalnie, często kobiecie atrakcyjniejszej fizycznie odbiera się umiejętności intelektualne i kwestionuje jej pozycję zawodową<sup>56</sup>. „Mit piękna”, który jest kreowany przez współczesną kulturę, uniemożliwia kobietom pełny udział w życiu publicznym, ekonomicznym czy prywatnym.

Budowanie etosu życiowego to zadanie stojące przed każdym człowiekiem. Stanowi nie tylko obszar wolności ludzkiej, która jest przeciwstawna „moralności nacisku”, ale jest także zadaniem stojącym przed podmiotami moralnymi dążącymi do osiągnięcia osobowości etycznej<sup>57</sup>. Jak już wcześniej zostało wspomniane, osobowość etyczną można osiągnąć jedynie dzięki własnej pracy oraz rozwojowi władz poznawczych i woliwnych<sup>58</sup>.

Jak zauważa Susan Faludi, obecnie kobiecie ciągle się powtarza, jakie to szczęście nią być. Politycy zapewniają, że nie ma żadnych barier, że równość kobiet została osiągnięta, że panuje równouprawnienie. Mówi się, że kobiety „dotarły do celu”. Badaczka jednak dostrzega również inne przesłanie do nich skierowane: „[...] być może osiągnęłyście wolność i równość, ale nigdy jeszcze nie byłyście tak nieszczęśliwe”<sup>59</sup>.

Kobiety pracujące zawodowo cierpią z powodu „wypalenia”, grozi im także „epidemia bezpłodności”. Kobiety samotne rozpaczają z powodu „niedoboru mężczyzn”. „New

<sup>55</sup> K. Dunin, *To wszystko razem*, [w:] N. Fraser, *Drogi feminizmu. Od kapitalizmu państwowego do neoliberalnego kryzysu*, przeł. A. Weseli, Warszawa 2014, s. 5.

<sup>56</sup> M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Stereotyp blondynki w dowcipach internetowych*, „Etnoliongwistyka” 2006, nr 18, s. 311–329; K. Szmigiero, *Wyzwolenie czy zniewolenie – czy feministki mogą się malować?*, [w:] *Feminizm*, op. cit., s. 306–307.

<sup>57</sup> G. Grzybek, *Etos życia. Wychowanie do małżeństwa w założeniach etyki rozwoju*, op. cit., s. 84.

<sup>58</sup> Idem, *Etyka rozwoju a wychowanie*, op. cit., s. 13.

<sup>59</sup> S. Faludi, *Reakcja. Niewypowiedziana wojna przeciw kobietom*, przeł. A. Dzierżgowska, Warszawa 2013, s. 32–33.

York Times” donosi: rosną szeregi bezdzietnych kobiet, „zagubionych i cierpiących na depresję”. Niezamężne kobiety są „histeryczne” i załamują się z powodu „głębokiego kryzysu wiary w siebie”, dorzuca „Newsweek”. [...] Poradniki psychologiczne ostrzegają: samotność niezależnych kobiet stanowi obecnie „główny problem w dziedzinie zdrowia psychicznego”<sup>60</sup>.

Jak wobec tak sprzecznych komunikatów kobieta może odnaleźć siebie i ukształtować swój życiowy etos? Media z jednej strony pokazują kobietom, że „mogą wszystko”, a z drugiej przedstawiają negatywne konsekwencje kobiety „wyzwolonej”, jak np. w kampanii reklamowej „Nie odkładaj macierzyństwa na potem”.

G. Grzybek zwraca uwagę na odmienność etosu żeńskiego i męskiego: „Przyjmując, być może stereotypowo, że kształtując swój etos życiowy, mężczyzna powinien rozwijać męstwo, a kobieta czułość, można się spodziewać, że będą potrafili się w nim odnaleźć”<sup>61</sup>. Etos kobiecy, powiązany z czułością, będzie oznaczał wrażliwość moralną w trosce o siebie i osoby kochane przez kobietę (mężczyzna, dzieci, rodzina). I choć wydawać się może, że jest to myślenie stereotypowe, warto zaznaczyć, że etos wyrasta ponad stereotypy, korzysta z tego, co jest w nich wartościowe<sup>62</sup>.

Odmienność etosu męskiego i żeńskiego z jednej strony ma charakter kulturowy, z drugiej zaś wynika ze specyfiki emocji nadintelektualnych i poznania emocjonalno-intuicyjnego<sup>63</sup>. „Osiągnięcie osobowości etycznej sprawia, że odmienność etosów życiowych kobiety i mężczyzny nie będzie stanowiła problemu, ale stanie się urozmaicheniem egzystencjalnych doświadczeń, przyczyniając się do komplementarnego bycia razem”<sup>64</sup>.

Pozytywny stereotyp, mówiący o tym, że kobieta powinna rozwijać czułość, należy odnieść do innych, takich jak stereotyp matki czy gospodyni domowej. Trzeba przy tym zwrócić uwagę przede wszystkim na jej prawo do rozwoju, które powinno być wolne od społecznych oczekiwań i konwencji.

## Podsumowanie

W androcentrycznym społeczeństwie kobiety są więźniami konwencji. Simone de Beauvoir mówi o tym, że ciągle żyją w męskim świecie i nie są w stanie (przy najmniej na razie) stworzyć świata alternatywnego<sup>65</sup>.

---

<sup>60</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>61</sup> G. Grzybek, *Etos życia. Wychowanie do małżeństwa w założeniach etyki rozwoju*, op. cit., s. 132.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 133.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 143.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>65</sup> S. de Beauvoir, op. cit., s. 683.

Życie jest sztuką domagającą się rozsądku w dokonywaniu wyborów oraz realizacji potrzeb, pożądań i pragnień<sup>66</sup>. Gdy kobiety będą świadome swojej godności i własnych praw (m.in. prawa do rozwoju, dzięki któremu uda im się osiągnąć osobowość etyczną), będą mogły realizować się niezależnie od nacisku społeczeństwa w satysfakcjonujących dla siebie rolach.

Można zatem powiedzieć, że kształtowanie etosu życiowego wymaga odpowiedniej autonomii działania pozwalającej na rozwój zdolności poznawczych i woliwanych człowieka. Wyznaczanie korytarzy rozwojowych przez „moralność nacisku”, czyli poprawność społeczną i matrycę socjalizacyjną, niebędącą odpowiedzią na żeński etos, będzie stanowić blokadę w swobodnym decydowaniu kobiet o własnym życiu.

### Summary

#### **Woman as a Prisoner of Convention. The Development of Life Ethos in the Light of Current Conditions and Stereotypes**

Stereotypes are widespread in social life. Even though more and more people seem not to succumb them, it is still difficult to get rid of them completely. Gender-related stereotypes are similar in this respect. Women as the prisoners of conventions need to constantly prove that they are able to manage the roles other than the ones enforced by the society, for instance the stereotype of a woman as wife, mother, housewife or worse worker. In the article, the author raised the issues of the development of female life ethos with respect to currently existing social conditions and stereotypes. The ethical analysis was based, among others, on the Universal Declaration of Human Rights.

**Keywords:** woman; life ethos; stereotypes; gender; development ethics

### Streszczenie

Stereotypy są szeroko rozpowszechnione w życiu społecznym. I choć mogłoby się wydawać, że coraz częściej ludziom udaje się im nie ulegać, to jednak ciężko jest się ich całkowicie wyzbycić. Podobnie jest ze stereotypami związanymi z płcią. Kobieta jako więźni konwencji musi udowodniać, że potrafi się sprawdzić także w innych rolach niż te, na które nacisk wywiera społeczeństwo (np. stereotyp kobiety jako żony, matki, gospodyni domowej czy gorszego pracownika). W artykule zostało podjęte zagadnienie kształtowania etosu życiowego kobiety wobec współczesnych, silnie istniejących w społeczeństwie uwa-

---

<sup>66</sup> G. Grzybek, *Etos życia. Wychowanie do małżeństwa w założeniach etyki rozwoju*, op. cit., s. 77.

runkowań i stereotypów. Analiza etyczna została oparta między innymi na Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

**Słowa kluczowe:** kobieta; etos życiowy; stereotypy; płęć; etyka rozwoju

## Bibliografia

- „Biuletyn Obserwatorium Regionalnych Rynków Pracy KPP” 2009, nr 10.
- Bartmiński J., *Stereotyp jako przedmiot badań lingwistyki*, [w:] Idem, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin 2007, s. 57–71.
- Bartmiński J., Panasiuk J., *Stereotypy językowe*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2012, s. 371–396.
- Beauvoir S. de, *Druga płęć*, przeł. G. Mycielska, M. Leśniewska, Warszawa 2014.
- Błażek M., Chryc-Gawrychowska A., Kaźmierczak M., *Samorealizacja czy relacja? Koncentracja na różnych sferach życia a poczucie sensu życia i spełnienia*, [w:] *Kobiecość w obliczu zmian – studia interdyscyplinarne*, red. A. Chybicka, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2009, s. 61–80.
- Boksański Z., *Stereotypy a kultura*, Wrocław 1997.
- Budrowska, „Męskie”, „kobiece”: pomiędzy stereotypem a rzeczywistością, [w:] *Problematyka kobieca – konteksty*, red. M. Jeziński, M. Nowak-Paralusz, Toruń 2013, s. 251–280.
- Co to znaczy być kobietą w Polsce*, red. A. Titkow, H. Domański, Warszawa 1995.
- Dunin K., *Karoca z dyni*, Warszawa 2000.
- Dunin K., *To wszystko razem*, [w:] N. Fraser, *Drogi feminizmu. Od kapitalizmu państwowego do neoliberalnego kryzysu*, przeł. A. Weseli, Warszawa 2014, s. 5–8.
- Encyklopedia gender. Płęć w kulturze*, red. M. Rudaś-Grodzka [et al.], Warszawa 2014.
- Europejska Karta Społeczna (1961–1996)*, [w:] J.M. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 528–542.
- Faludi S., *Reakcja. Niewypowiedziana wojna przeciw kobietom*, przeł. A. Dzierzowska, Warszawa 2013.
- Friedan B., *Mistyka kobiecości*, przeł. A. Grzybek, Warszawa 2013.
- Gender – queer – edukacja 2. W stronę praktyki*, red. B. Skowronek, Kraków 2011.
- Graff A., *Świat bez kobiet*, Warszawa 2001.
- Grzybek G., *Etos życia. Wychowanie do małżeństwa w założeniach etyki rozwoju*, Rzeszów 2014.
- Grzybek G., *Etyka rozwoju a wychowanie*, Rzeszów 2010.
- Handke K., *Język a determinanty płci*, [w:] *Język a kultura*, t. 9: *Płęć w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz, K. Handke, Wrocław 1994, s. 15–29.
- Humanistyka i płęć. Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, red. J. Miluska, E. Pakszys, Poznań 1995.

- Karta Socjalna Wspólnoty Europejskiej (1989)*, [w:] J.M. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarznienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 569–573.
- Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J., *Językowy obraz kobiet w polskiej refleksji językoznawczej*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 2004, nr 39, s. 111–133.
- Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J., *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin 2005.
- Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J., *Obraz kobiety w słownictwie, frazeologii i przysłowia*ch, [w:] *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, red. M. Rudaś-Grodzka [et al.], Warszawa 2014, s. 365–365.
- Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J., *Stereotyp blondynki w dowcipach internetowych*, „*Etnolingwistyka*” 2006, nr 18, s. 311–329.
- Kloch Z., *Język i płeć: różne podejścia badawcze*, „*Pamiętnik Literacki*” 2000, z. 1, s. 141–160.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 1999.
- Kurcz I., *Zmienność i nieuchronność stereotypów*, Warszawa 1994.
- Lesińska-Staszczuk M., *Wdrażanie polityki niedyskryminacyjnej płci – unijne programy na rzecz równości kobiet i mężczyzn*, [w:] *Feminizm*, red. M. Marczevska-Rytko, D. Maj, M. Pomarański, Lublin 2015, s. 77–90.
- Mały słownik etyczny*, red. S. Jedynek, Bydgoszcz 1999.
- Mandal E., *Kobiety i mężczyźni a praca zawodowa*, [w:] *W kręgu gender*, red. E. Mandal, Katowice 2007, s. 79–91.
- Mandal E., *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, Katowice 2004.
- Mandal E., *Stereotypy kobiecości i męskości – pomoc czy przeszkoda?*, [w:] *Pułapki (po)nowoczesności. Rodzina, płeć i role społeczne w oglądzie socjologicznym*, red. A. Barabas, K. Piątek, Bielsko-Biała 2009, s. 32–41.
- Nowosad-Bakalarczyk M., *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 2009.
- Oblicza płci. Literatura*, red. M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, Lublin 2012.
- O płci, ciele i seksualności w języku i mediach*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, Lublin 2014.
- O płci, ciele i seksualności w kulturze i historii*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, Lublin 2014.
- Pajdzińska A., *Kobieta najlepszym przyjacielem człowieka (przyczynek do językowego obrazu świata)*, [w:] *Studia z historii języka polskiego i stylistyki historycznej*, red. C. Kosyl, Lublin 2001, s. 151–159.
- Pawłowska M.M., *Kobiece i męskie mózgi – czyli neuroseksizm w akcji i jego społeczne konsekwencje*, [w:] *Gender. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. Zespół Krytyki Politycznej, Warszawa 2014, s. 119–153.

- Peisert M., „On” i „ona” we współczesnej polszczyźnie potocznej, [w:] *Język a kultura*, t. 9: *Płeć w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz, K. Handke, Wrocław 1994, s. 97–108.
- Połątyński Ł., Żytkiewicz N., *Równe traktowanie w życiu społecznym. Wybrane zagadnienia prawa europejskiego i polskiego*, Kraków 2008.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948)*, [w:] J.M. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 499–503.
- Rejter A., *Płeć – język – kultura*, Katowice 2013.
- Schaff A., *Stereotypy a działanie ludzkie*, Warszawa 1981.
- Szmigiero K., *Wyzwolenie czy zniewolenie – czy feministki mogą się malować?*, [w:] *Feminizm*, red. M. Marczevska-Rytko, D. Maj, M. Pomarański, Lublin 2015, s. 299–308.
- Środa M., *Kobiety i władza*, Warszawa 2012.
- Walczevska S., *Damy, rycerze i feministki*, Kraków 2000.
- Zielińska M., *Współczesne modele kobiecości. Perspektywa feministyczna*, [w:] *Sztuka relacji międzyludzkich. Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. J. Augustyn SJ, Kraków 2014, s. 125–131.